

Białystok, dn. 18 marca 2010 r.

Alicja Biały
Radna Rady Miejskiej

**Prezydent
Miasta Białegostoku
ul. Słonimska 1
15-950 Białystok ***

INTERPELACJA

Dotyczy: planowanej budowy zakładu termicznego unieszkodliwiania odpadów komunalnych w rejonie ulicy Gen. Wł. Andersa w Białymstoku i gospodarki odpadami w mieście

Mieszkańcy Białegostoku zwracają uwagę na fakt, iż sortowane przez nich śmieci - są mieszane przez firmy wywozowe i całość pracy mieszkańców przy segregacji jest marnotrawiona. Jest także szereg publikacji prasowych na ten temat.

Dlatego chciałabym otrzymać wyjaśnienie w kwestii segregowania śmieci. Ile w tym jest prawdy, że segregację robi się tylko po to, aby uzyskać odpowiedni zysk i nie zapłacić wysokich opłat za składowanie śmieci niesegregowanych.

Niektórzy porównują to do proceduru mafijnego. Zaniepokojenie moje budzi fakt, iż Pan Prezydent planuje, aby spółka „LECH”, będąca własnością Miasta Białystok w ten mafijny proceder została zamieszana.

Proszę o podanie zysku spółki „LECH” za rok 2008 **ze szczegółowym wyjaśnieniem skąd ten zysk wynika**. Jeśli są już dane za rok 2009 to również proszę o ich podanie ze szczegółowym wyjaśnieniem.

Ponadto proszę o udzielenie odpowiedzi skąd bierze się liczba 120 tysięcy ton śmieci rocznie (ujęta w Raporcie) planowanych do spalania w spalarni przy ul. Andersa. Zgodnie ze zdaniem specjalistów (seminarium naukowe na Politechnice Białostockiej w dniu 19 lutego 2010 r.) w przypadku prowadzenia prawidłowej selekcji i segregacji odpadów, w miejscu ich powstawania (czyli „u źródła”) śmieci tych będzie o połowę mniej (około 50 tys. ton rocznie - licząc śmieci wytwarzane przez mieszkańców miasta Białystok i mieszkańców gmin ościennych).

To stawia pod znakiem zapytania celowość budowy spalarni w mieście Białystok. Pieniądze przeznaczone na budowę spalarni może powinniśmy wykorzystać na wprowadzenie prawidłowej gospodarki odpadami - zgodnie z zaleceniami Unii Europejskiej. Unia Europejska przede wszystkim zaleca prowadzenie **właściwej gospodarki odpadami**.

Na konferencji w Brukseli przedstawiono najgorsze dla środowiska projekty, które państwa członkowskie umieściły na listach priorytetów do sfinansowania. Niechlubne pierwsze miejsce przypadło grupie polskich miast, które chcą budować spalarnie śmieci. Takie metody gospodarowania odpadami są niezgodne z europejskimi wytycznymi. Zgodnie z hierarchią unijną na górze mieszczą się projekty zniechęcające do produkowania śmieci, w środku są projekty wskazujące na powtórne wykorzystanie śmieci, a dopiero na dole- do

pozbywania się ich. W Polsce tylko 4% odpadów jest poddawana recyklingowi, co jest najgorszym wskaźnikiem w całej UE. Średnio w Unii recykling dotyczy ok. 40 % śmieci.

Należy rozważyć, czy nie zrezygnować z budowy spalarni śmieci w Białymstoku i rozpocząć prawdziwą, prawidłową gospodarkę odpadami. Takie propozycje zgłaszają Panu Prezydentowi stowarzyszenia ekologiczne i mieszkańcy Białegostoku.

Zdaję sobie sprawę z tego, że realizacja planu gospodarki odpadami to fikcja, z której w końcu władza będzie musiała się rozliczyć. Co z tą fikcją zamierza zrobić Pan Prezydent ?

Z poważaniem

Władysław Biały